

dr hab. prof. UO Janina Hajduk-Nijakowska
Uniwersytet Opolski
Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa

Recenzja pracy doktorskiej
mgr Agnieszki Sokół - Arz pt. „Warunki i instrumenty skutecznej
współpracy kulturalnej polsko-niemieckiej”, Uniwersytet Jagielloński,
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Kraków 2012, ss. 270.

Doktorantka podjęła frapujący temat współpracy kulturalnej pomiędzy Polską i Niemcami, śledząc sposób realizowania w praktyce polityki kulturalnej, z założenia deklarującej urzeczywistnianie pozytywnych relacji między obu społecznościami. Przede wszystkim autorka koncentruje jednak uwagę na prawnych i marketingowych aspektach takiej współpracy.

Obszerną część pierwszą poprzedza doktorantka „Wprowadzeniem”, w którym wprost deklaruje: „Jako Polka mieszkająca na stałe w Niemczech, pracująca na co dzień jako skrzypaczka, pedagog i menedżer kultury oraz jako organizatorka podróży studyjnych do Polski, stale współpracuję z wieloma organizacjami i instytucjami, zajmującymi się organizacją koncertów (...) Taka współpraca pozwala, z punktu widzenia artysty, w szczególności sposób dogłębnie poznać struktury organizacji oraz jej słabe i mocne strony” (s. 5-6). To bez wątpienia cenna perspektywa obserwacji, jednak zbyt słabo ujawnia się ona w rozprawie, w której zdecydowanie przeważa przywoływanie niezliczonej ilości dokumentów.

I tak w części pierwszej rozprawy (ponad stustronicowej) autorka omawia główne założenia polityki kulturalnej Niemiec i Polski na tle współczesnej polityki kulturalnej państw europejskich, eksponując głównie jej prawne ustalenia (referując szczegółowo ustalenia Mileny Dragićević –

Šešić i Branimira Stojkovića dotyczące zarządzania kulturą). Referuje także metody zarządzania środkami publicznymi przeznaczonymi na kulturę oraz aktywność UNESCO zmierzającą do inspirowania nowoczesnego postrzegania polityki kulturalnej; po czym podejmuje się żmudnego referowania aktów prawnych wyznaczających kierunki polityki kulturalnej Niemiec, zwłaszcza jej realizacji na poziomie federacji i krajów związkowych (szczególnie wysoko ocenia znany jej dokładnie model edukacji muzycznej w Niemczech), dostrzegając jednocześnie obecną w dyskusjach specjalistów tendencję do centralizacji podstawowych zadań związanych z kulturą.

Podobnie analizuje prawne regulacje polskiej polityki kulturalnej, dochodząc do wniosku, w ślad za autorami *Raportu o finansowaniu i zarządzaniu instytucjami kultury*, że „w wojewódzkich strategiach rozwoju kultura jest co prawda obecna, ale tylko w sposób deklaracyjny” (s. 30), że niezbędna jest „maksymalna ochrona substancji kultury” (s.32) oraz przywołuje wiele innych działań postulatywnie wpisanych w Raport (trudno jednak miejscami oddzielić własne wnioski autorki od tez przywoływanych przez nią autorów, ponieważ własną narrację buduje ona podążając śladem prezentowanych dokumentów i analiz). Jedną z tez autorki wymaga jednak dopełnienia: bo jeśli porównując realizację polityki kulturalnej w Niemczech i w Polsce twierdzi ona, że konieczne jest „znalezienie złotego środka między modelem niemieckiej polityki kulturalnej, w której działania prowadzone są niemal wyłącznie na szczeblu regionalnym, a polską polityką prowadzoną niemal wyłącznie odgórnie” (s. 34), to trudno taką ocenę zaakceptować. Wynika to zapewne z faktu postrzegania przez autorkę kultury głównie z perspektywy instytucjonalnej, nie dostrzeganie „oddolnej” społecznej aktywności kulturalnej, decydującej często o podejmowaniu „sąsiedzkiej” wymiany kulturalnej. Nie rozumiem też co oznacza postulat Kongresu Kultury Polskiej z 2009 r. (pozostawiony bez komentarz doktorantki) o konieczności „przywrócenia kultury do życia publicznego” (s. 35). Podobnie

zresztą, jak wcześniej teza o stopniowym zaniku różnorodności kulturowej w wyniku „postępu. globalizacji” pozostawiona została bez refleksji odautorskiej (s. 15).

W dalszej części pierwszego rozdziału mgr Agnieszka Sokół – Arz omawia dokumenty prawne (przede wszystkim *Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*), w oparciu o które rozwijana jest współpraca kulturalna między Polską i Niemcami. Podkreśla też rolę mniejszości narodowych w aktywizacji takiej współpracy oraz rozwijanie współpracy młodzieżowej.

Zupełnie niespodziane w tym miejscu pojawia się podrozdział pt. „Polska – Niemcy, przenikanie się kultur na przestrzeni dziejów”; niespodziewanie, bo przecież za chwilę autorka wraca do prezentacji zagadnień instytucjonalnej organizacji współpracy kulturalnej. Myślę, że w przemyślanej kompozycji rozprawy ten podrozdział powinien rozpoczynać dysertację, a wówczas sygnalizowane we „Wprowadzeniu” uprzedzenia i mity otrzymałyby szersze tło, mogłyby służyć pogłębionej interpretacji stereotypu Niemca czy Polaka, które utrudniają obiektywne postrzeganie sąsiadów, a tym samym utrudniają rozwijanie wzajemnej współpracy. Szkoda, że tego wątku doktorantka nie podjęła, bo stereotypy narodowości i grup etnicznych nie tylko „są silnie nacechowane emocjonalnie z przewagą niechęci do najbliższych sąsiadów (Niemiec, Rosjanin, Ukrainiec, Czech)”, ale poprzez przeróżne teksty (też wypowiedzi polityków, dowcipy) popularyzują w kulturze (i w języku) mentalne wyobrażenia o określonej grupie etnicznej lub narodowej¹, co przecież ma wpływ na skuteczność podejmowanej polityki kulturalnej. Po prostu zabrakło w pracy teoretycznego

¹ Bartmiński J., Panasiuk J. *Stereotypy językowe*, w: *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. II, Wrocław 1993: Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, s. 363 – 387.

zaplecza dla analizy dialogu i współpracy międzynarodowej, jak choćby przemyslenia tez Jerzego Mikułowskiego Pomorskiego².

Doktorantka natomiast pobieżnie i wrywkowo przedstawiła tysiącletnie sąsiedztwo polsko-niemieckie, korzystając głównie z pracy prof. Marka Zybury. A jeśli już przywołuje nazwiska „ważnych” Niemców, to niezręczność i brak głębszej refleksji prowadzą do lapsusów (np. z jednej strony Kopernik, który, jak pisze, był „kością niezgody między Polakami a Niemcami”, a z drugiej – cytuję dalej – „przykładem poniekąd odwrotnym będą też w późniejszych wiekach Heweliusz i Schopenhauer – s. 52). Lub takie zdanie: „Ze względu na kosmopolityczny charakter zawodu [!!], muzycy polscy obecni byli przez wieki na dworach niemieckich, podobnie jak i niemieccy na dworach polskich” (s. 56). Interpretacja – jak to określa „niemczenia się” Polaków i polonizowania Niemców – jest zaskakująca: „W zaborze pruskim dochodziło często do niemczenia się zamieszkałych tam Polaków, natomiast tendencja polszczenia niemieckich przybyszów była szczególnie widoczna w Galicji, gdzie nie miały wpływu na to miały fakt, że Polki nierzadko wychodziły za mąż za niemieckich przybyszów, z reguły ich polonizując” (s. 59). Pozostawię to bez komentarza. Szkoda, że autorka nie zapoznała się z pracą Antoniny Kłoskowskiej pt. *Kultury narodowe u korzeni*, w której badaczka wiele miejsca poświęca konwersjom narodowym, starając się, jak to sama określa, traktować pojęcia „germanizacja” i „polonizacja” (pisane w cudzysłowie) jako „niewartościujące terminy opisowe”³.

Ten obszerny pierwszy rozdział zamyka omówienie promocji kultury za granicą, sprowadzające się w zasadzie do nużącej prezentacji instytucji realizujących w praktyce niemiecką (s. 65 - 91) i polską (s. 92 - 109) politykę kulturalną, docierającą do mieszkańców niemal całego globu. W

² J. Mikułowski Pomorski, *Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym*, Kraków 2006: Universitas [wydania kolejne 2007, 2012] Por. też: R. Gawarkiewicz, *Komunikacja międzykulturowa a stereotypy. Polacy– Niemcy – Rosjanie*, Szczecin 2011: Wyd. Uniwersytetu Szczecińskiego.

³ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 2005: PWN, s. 144.

zakończeniu prezentacji pojawia się krótkie (jednostronicowe) podsumowanie, w którym autorka zauważa „olbrzymią dysproporcję” w modelach promocji kultury w obu krajach, ale jej jednoznaczne stwierdzenie, że „że model niemiecki sprawia wrażenie przemyślanego i spójnego, podczas gdy działania polskie (...) są ciągle jeszcze bardzo chaotyczne i nieuregulowane” (s. 108), że Niemcy mają „jasno wytyczoną strategię i struktury, [a] w Polsce ma się wrażenie, że «każdy robi swoje», nie widząc nawet czym zajmują się inni” (s. 109) trudno uznać za udowodnione. Zresztą wynika to zapewne z „niewolniczego” trzymania się oceny sformułowanej przez autorów Raportu *Promocji Polski przez kulturę* i raportu NIK. Dopiero własne notatki i przemyślenia autorki, powstałe w efekcie uczestniczenia w Kongresie Kultury Polskiej w 2009 r. zmieniły pozytywnie charakter narracji. Nic dziwnego zatem, że lektura pierwszego rozdziału (który stanowi ponad połowę całej rozprawy) pozostawia czytelnika w stanie niedosytu.

W rozdziale drugim (liczącym 73 strony) mgr Agnieszka Sokół – Arz omawia niemieckie organizacje, fundacje, instytucje i stowarzyszenia prowadzące lub inspirujące działalność kulturalną i naukową w Polsce. Niestety organizacjom mniejszości niemieckiej w Polsce poświęciła zaledwie jedną stronę, podając zresztą niepełną (błędną) informację, że zorganizowana mniejszość niemiecka zlokalizowana jest na Opolszczyźnie i w województwie Warmińsko-Mazurskim, zapominając o województwie śląskim, dolnośląskim i kujawsko-pomorskim; wyliczając zresztą 20 przypadkowo wybranych stowarzyszeń (bo trudno znaleźć klucz doboru, a wystarczyło skorzystać z sejmowego Informatora⁴, który zawiera listę 93 organizacji mniejszości niemieckiej zarejestrowanych w Polsce), zabrakło też w pracy doktorantki jednego z największych: Towarzystwa Społeczno Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim z siedzibą w Opolu (!). W omawianym rozdziale

⁴ *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce. Informator 2003*, Red.. L. Nijakowski. S. Łodziński, Warszawa 2003: Wyd. Sejmowe.

zaprezentowano także organizacje i instytucje polskie działające na terenie Niemiec (niestety bez autorskiej refleksji na temat historycznego kontekstu niektórych organizacji polonijnych, np. Związku Polaków w Niemczech lub Związku Polaków w Niemczech „Rodło”), miasta partnerskie (szerzej omówiono tylko ponad trzydziestoletnią współpracę kulturalną Krakowa i Norymbergi), towarzystwa i stowarzyszenia polsko-niemieckie i niemiecko-polskie, których działalność doktorantka ocenia z wyraźną rezerwą, postulując konieczność zintensyfikowania wymiany doświadczeń między nimi. (s. 142). Większą uwagę koncentruje natomiast na analizie młodzieżowej współpracy, przede wszystkim inspirowanej przez polsko-niemieckie organizacje i fundacje (np. Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, Dom Pojednania i Spotkań im. Św. M. Kolbego w Gdańsku, Fundacja „Krzyżowa” Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu itd.), i co ważne wykorzystuje własne doświadczenia z działalności na tym polu, zwłaszcza w dziedzinie współpracy szkół muzycznych. Szkoda, że autorka nie zauważyła aktywnej działalności wielu organizacji podejmujących współpracę młodzieżową na „niższym szczeblu”, a wśród nich Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w Polsce.

Część drugą zamyka analiza mediów polsko-niemieckich, z wyraźną przewagą materiałów na temat czasopism kulturalno-społecznych wydawanych w języku polskim w Niemczech i magazynów dwujęzycznych (np. „Dialog”, „Zarys”); zabrakło jednak największego (też dwujęzycznego) tygodnika Niemców w Polsce pt. „Wochenblatt”. Niestety nie zwróciła autorka także uwagi na obecność w polskiej telewizji programów o mniejszości niemieckiej w Polsce, które bez wątpienia mają poważny wpływ na szerzenie wiedzy na jej temat oraz sprzyjają wyzwalaniu oddolnych inicjatyw współpracy kulturalnej.

Polskie i niemieckie cykliczne wydarzenia kulturalne, wybrane przez autorkę do szczegółowej prezentacji – to najciekawsza część pracy, która

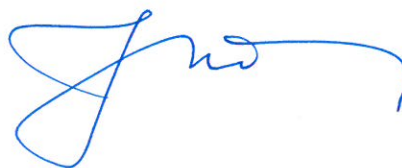
ułatwiła doktorantce „wyzwolenie się” spod wpływu instytucjonalnych ocen i analiz: *Rok Polsko-Niemiecki 2005/2006*, ukierunkowany na obalenie stereotypów oraz rozbudowę „trwałej, sięgającej w głąb obu społeczeństw sieci różnorodnych kontaktów” (s. 172), według oceny doktorantki pozostawiał wiele do życzenia „z punktu widzenia zarządzania kulturą” (s. 176) i był w jej ocenie „jednorazowym fajerwerkiem, a nie długofalowym przedsięwzięciem” (s. 177). Z kolei tournée koncertowe niemieckiej grupy do Polski (w którym doktorantka osobiście uczestniczyła), uznane zostało za wielki sukces organizacyjny i artystyczny, a „goście z Niemiec mieli możliwość poznania polskiej kultury oraz udziału w dużym projekcie charytatywnym, wspomagającym polskie instytucje” (s. 181).

Dysertację zamyka rozdział trzeci, podsumowujący polsko-niemiecką współpracę kulturalną, w którym autorka zarzuca stronie polskiej „brak spójnej i jasno określonej polityki kulturalnej państwa (...) brak planowania i zarządzania strategicznego”. Natomiast polityka kulturalna Niemiec, jej zdaniem, traktowana jest „w sposób bardziej systemowy i posiada jasne ramy zakresów kompetencji, mimo że zajmują się nią 63 ministerstwa” (s. 184). Przede wszystkim jednak doktorantka charakteryzuje poszczególne typy działalności kulturalnej (działania operacyjne, średnioterminowe i strategiczne), podkreślając doniosłe znaczenie polsko-niemieckiego portalu internetowego POINT dla rozwoju współpracy i szybkiego przepływu bieżących informacji. Z uwagą przeanalizowała także wszelkie utrudnienia, które trzeba pokonać, by podnieść jakość i skuteczność współpracy, inspirującej powstawanie niezależnych inicjatyw obywatelskich. Sformułowała nadto pogłębioną diagnozę współczesnej polsko-niemieckiej współpracy kulturalnej, rekomendując kierunki dalszej działalności zarówno po stronie polskiej, jak i niemieckiej. Autorka rozprawy nie kryje osobistego zaangażowania w tę działalność i ma nadzieję, że jej propozycje pomogą w

rozwijaniu współpracy, by „Polska ze swoim ogromnym potencjałem oferty kulturalnej” nie była dla Niemców *terra incognita* (s. 194).

Rozprawa niestety ma poważne edytorskie potknięcia, miejscami występują usterki stylistyczne i gramatyczne. Autorka nie opanowała w stopniu zadawalającym reguł redagowania tekstu naukowego, a zwłaszcza stosowania przypisów, co wymaga znacznego redakcyjnego dopracowania, jeśli doktorantka planuje upowszechnić w druku swe obserwacje. Bo bezspornie wartość dokumentacyjna rozprawy jest znaczna.

Stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji praca mgr Agnieszki Sokół – Arz pt. „Warunki i instrumenty skutecznej współpracy kulturalnej polsko-niemieckiej” spełnia w zadawalającym stopniu wymagania stawiane pracom doktorskim. Wnioskuje do Rady Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie mgr Agnieszki Sokół - Arz do dalszych etapów przewodu doktorskiego i publicznej obrony pracy.



Opole, dnia 25 lutego 2013 r.